

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie zażalenia **J. W.** na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. z dnia 6 lipca 2012 r.

w sprawie 4 Ds. .../12 o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 lutego 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w C. z dnia 10 grudnia 2012 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu (sygn. XVI

Kp .../12) ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37a contrario kpk

p o s t a n o w i ł :

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., powołując się na okoliczność, że przedmiotem rozpoznania jest zażalenie J. W. na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w związku z jego zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień przez sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym i Okręgowym w C. oraz miejscowego prokuratora. Zdaniem Sądu właściwego, okoliczność ta może stanowić przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy nie podzielił tego stanowiska.

Przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zatem konieczną przesłanką skorzystania z właściwości delegacyjnej jest realne zagrożenie obiektywizmu w orzekaniu. Wskazane we wniosku okoliczności nie mogą stanowić wystarczającego powodu do przekazania sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi. W realiach sprawy okoliczność, że stawiany sędziom zarzut ma charakter wyłącznie wiążący z ich zwykłą działalnością orzeczniczą i nie toczy się przeciwko nim postępowanie dyscyplinarne o to samo zachowanie, czyni przekazywanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości innemu sądowi równorzędnemu niecelowym. Wcale bowiem nie służy stwarzaniu w opinii publicznej przekonania o bezstronności sądów, lecz wręcz przeciwnie, może budować przekonanie o łatwości manipulowania ustawową właściwością sądów. W tym kontekście trzeba mieć na uwadze treść złożonego zawiadomienia o przestępstwie. Daje ono podstawę do stwierdzenia, że nie można akceptować i traktować jako poważnego zarzutu sprowadzającego się do prezentowania stanowiska, że każde orzeczenie, które jest z jakichś względów niekorzystne dla którejś ze stron, zostało wydane w wyniku przekroczenia przez sędziego uprawnień i ma to charakter przestępczy.

Brak jest zatem podstaw do uznania, by tego rodzaju sytuacja mogła mieć wpływ na niezależność i zdolność obiektywnego orzekania wszystkich sędziów sądu właściwego.

Z tych powodów, orzeczono jak na wstępie.